

PRENUMERATA.

W Łodzi:

Rocznie	rs. 6.
Półrocznie	„ 3.
Kwartalnie	„ 1 k. 50.
Miesięcznie	„ 50.
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:	
Rocznie	rs. 8.
Półrocznie	„ 4.
Kwartalnie	„ 2.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie otrzymuje biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, przy ulicy Senatorskiej Nr. 13. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

KALENDARZYSK.

Dziś: Piotra Nolski.
Jutro: Ignacego B. M., Brygidy P.
Wschód słońca o godz. 7 m. 47. Zachód o godz. 4 m. 41.
Długość dnia godz. 8 m. 54. Przybyło dnia godz. 1 m. 10.

Numer następnego wyjdzie we wtorek.

Z kancelarii Jego Ekscelencji Naczelnika guberni piotrkowskiej otrzymaliśmy pismo następującej treści:

Wiadomości

o składkach dobrowolnych na wsparcie dla potrzebujących w miejscowościach dotkniętych nieurodzajem 1891 r., zebranych w miastach i powiatach guberni piotrkowskiej i przesłanych Gubernatorowi piotrkowskiemu, rzeczywistemu radcy stanu Konstantemu Konstantynowiczowi Millerowi.

Wpłynęło:

- 1) Od Naczelnika powiatu brzezińskiego, przy raporcie z dnia 26 grudnia 1891 r. za nr. 20061 rs. 315.—
- 2) Od Naczelnika powiatu rawskiego, przy raporcie z d. 26 grudnia 1891 roku za nr. 19954. 85.18
- 3) Od Naczelnika powiatu częstochowskiego, przy raporcie z dnia 27 grudnia 1891 roku za nr. 26821 16.94
- 4) Od Naczelnika powiatu noworadomskiego, przy raporcie z dnia 27 grudnia 1891 roku za nr. 23170 6.—
- 5) Od Policmajstra m. Łodzi, przy raporcie z dnia 27 grudnia 1891 r. za nr. 21710. 824.67
- 6) Od obywatela hr. Juliusza Ostrowskiego, przy liście dnia 31 grudnia 1891 r. 100.—
- 7) Od Naczelnika powiatu łódzkiego, przy raporcie z d. 3 stycznia 1892 r. za nr. 53. 795.35
- 8) Od deputacji fabrykantów i obywateli m. Łodzi z dnia 7 stycznia 1892 r. 20,000.—

Razem rs. 22,143.14

Wszystkie te ofiary w ogólnej sumie dwudziestu dwóch tysięcy stu czterdziestu trzech rubli czterdziestu kopiejek (22,143 rs. 14 kop.) wniesiono do piotrkowskiej kasy gubernialnej za kwitem z dnia 7 stycznia 1892, za nr. 355, „do rozporządzenia Specjalnego Komitetu pozostającego pod przewodnictwem JEJEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA NASTĘPCY

9) Carmen Sylva.

DEFICYT.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 23).

— Co ta się stało od tych kilku miesięcy, kiedy mnie nie było? — spytał stary. Gdzież jest moja Temora, która rzucała się na szyję staremu przyjacielowi i chiała rękami pieśni z pod brody wyimować?

Wobec tego pytania młoda dziewczyna opuściła siły. Oparła głowę o drzwi i zaskakała tak gwałtownie, że stary podbiegł i wziął jej lichtarz z ręki, aby go nie upuściła. Następnie zdjął arcy z ramienia, postawił lichtarz na szafie, rozpalil ogień na kominku i poszukał w szafie napoju jakiego, aby podać biednej dziewczynie. Pozwoliła mu wszystko robić; nie przestawała płakać. Obiecała dłońmi drzwi się chwyciła, aby jej nie obalila ta burza sercowa.

— Matka moja umiera! — wyjąkała wreszcie.

Dwoje oczu starca wpatrzyło się w nią, a lekki zaledwie dostrzegany ruch głowy mówił: „to nie wszystko.” Gdyby śpiewał nie miał oczu, nie znalazłby też pieśni, co prosto do serc ludzkich idzie.

Broda starca poruszyła się lekko, gdy młode dziewczę nanowio ikać zaczęło i wpatrzywszy się w nią dobrze, ujrzał to, czego nikt nie powinien był widzieć. Odwrócił oczy, pozwolił jej płakać i wpatrzył się w ogień, gdzie woda w kociołku już syczeć zaczynała.

TRONU. O ofiarowanych przez mieszkańców m. Łodzi 20,000 rubli doniesiono temaż Komitetowi depezą z dnia 7 stycznia.

Z przedstawienia amatorskiego, urządzanego w Piotrkowie przez Zonę Gubernatora Piotrkowskiego Aleksandrę Dominikównę Miller, na korzyść potrzebujących w miejscowościach dotkniętych nieurodzajem 1891 r., które odbyło się w dniu 28 grudnia 1891 r., osiągnięto dochodu tysiąc trzysta pięćdziesiąt dwa ruble dziewięćdziesiąt sześć kopiejek (1,352 rs. 96 k.) i całą tę sumę wniesiono do piotrkowskiej kasy gubernialnej za kwitem z d. 7 stycznia 1892 roku za nr. 356 do rozporządzenia Specjalnego Komitetu pozostającego pod przewodnictwem CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU.

Piotrków d. 15 (27) stycznia 1892 r.
Gubernator,
Rzeczywisty radca stanu K. Miller.

Kronika ekonomiczna.

Po kilku utarczках w parlamencie francuskim uchwalono taryfę celną, znaną czytelnikom z właściwych rubryk „Dziennika”. Wchodzi ona w życie 1-go lutego r. b. Taryfa maksymalna zastąpi ogólną taryfę obecną, taryfa zaś minimalna zastosowana będzie w części albo w całości do produktów i towarów tych krajów, które korzystają obecnie z taryfy traktatowej i które się ze swej strony zgodzą na zastosowanie do towarów francuskich stawki narodów najbardziej uprzywilejowanych. „Stowarzyszenie przemysłu francuskiego” wyraziło z powodu nowej taryfy swoje zadowolenie.

„Gazeta madrycka” ogłosiła również nową taryfę, która jest powiększoną jeszcze wydaniem hiszpańskim taryfy francuskiej. Hiszpańska, obok ruskiej, jest najbardziej protekcyjnistowską w Europie. Rząd zachował sobie prawo podniesienia cel, a nawet zakazu przywozu towarów tych krajów, któreby podwoiły cla lub zakazały przywozu produktów hiszpańskich, a nadto prawo obniżenia taryfy minimalnej w zamian za równoważne ustępstwa. Dekret o taryfie głosi również, iż w traktatach handlowych, mających się zawrzeć, rządowi niewolno

— Nie tak nie szkodzi, gdy się ma zmartwienie, jak głód — rzekł wreszcie — ja zaś nie przywykłem sam jadać. A wszędzie, gdzie stary Llewellyn przyjdzie, przyjmują go gościnnie.

Temora oknęła się i widząc jak niegościnną rzeczywistość była dla tego starca tak bardzo wszędzie lubionego, otarła łzy, chwyciła za chleb i pokrajała kilka kawałków.

— Tak — rzekł stary — teraz mogę wypocząć. Zużony jestem.

— Nie gniewajcie się na mnie, ale uczułam się tak wzruszoną, ujrzawszy was znowu, mój jedyny przyjacielu!

Przy ostatnich słowach usta jej drgnęły znowu.

— Przyszedłem w samą porę, ażeby ci pomódz do wieczery! W końcu głód zmorzy po długim dniu, a najsmutniejszy człowiek musi jeść; tak, tak, przekonałem się nieraz, że smutek głód sprowadza, bo pożera ciało i duszę.

Widział, że jadła chlewie niemal; wypite gorące mleko sprowadziło jej znów rumieńce na wybladłe policzki.

— Kobiety i gospodynie zawsze mnie lubią, bo znam się na ich rzemiosłach. Ja wcale nie jestem takim marzycielem, jak ludzie myślą.

Temora uśmiechnęła się.

— Wy wszystko umiecie, Llewellyn! Gdyby nie to, że słońce tylko co zaszło, byłabym pewną, że właśnie wschodzi dopiero, gdy przyszedłście do mnie.

— Tylko co zaszło, to za wiele powiedziane, moja droga. Przecież to już noc. Ale ponieważ ujrzałem okno otwarte, a w nim twarz białą, więc wiedziałem, że mogę wejść.

odtąd pomieszczać klanzuli o narodach najbardziej uprzywilejowanych.

Komisja mianowana celem zbadania projektu do prawa (we Francji) o udział robotników w zyskach z przedsiębiorstw, prowadzonych przez państwo, oczekiwała się prostej odmowy ze strony ministra robót publicznych. Komisji chodziło naturalnie o robotników, używanych do robót publicznych, dróg żelaznych, kanałów, fabryk tytoniu i innych, nie zaś o robotników wojskowych w armii lub też profesorów. Wiadomo, że państwo najczęściej pracuje ze stratą, chyba, że posiada monopol (poczty, telegrafy, tu i owdzie koleje, telefony, fabryki tytoniu). Minister Yves-Guyot niebardzo się strudził słusznym dowodzeniem, że zyski czy też oszczędności państwa należą do opodatkowanych, że więc ich dzielić, nawet między robotników państwowych, niewolno.

150 deputowanych francuskich podpisało propozycję zniesienia taksy na chleb. Przy dzisiejszych prądach wątpli jednak o możliwości przeprowadzenia nowego prawa.

Kłeska nieurodzaju w niektórych guberniach Cesarstwa wywołała akcję ratunkową ze strony rządu i pomoc społeczeństwa. Nie we wszystkich jednak miejscowościach administracja lokalna postępowała z należytą sprężystością i tą chwalebną sumieniem, która jest jedyną rękojmią pomocy skutecznej. W niektórych, niestety, miejscowościach, postępowanie rozdawców maki i chleba wywołało głucho skargi, które po niejakiem czasie nabrały się coraz głośniejszymi, aż się nareszcie dostały do prasy. Czerpiący natchnienie ze sfer miarodajnych brukselski „Nord” daje wyraz wszelkim skargom o nadużyciach w tej mierze. Zresztą sfery urzędowe same zaczęły prasa do zdemaskowania pochłaniającego składowego grosza. Jeden z radców stanu (zawsze podług „Norda”) Zwierzyńce, wysłany na rewizję do guberni samarskiej, oskarża członków administracji miejscowej o wszelkiego rodzaju niedbalstwo i nieprawidłowości w operacjach zakupu, przyjęcia i transportu zboża, przeznaczonego do zaopatrzenia tej prowincji, a sprawozdania z tych operacji uważa za

— Możesz zawsze i o każdej porze... — zaczęła Temora, lecz urwała zmieszana, bo przypomniała sobie, że nie będzie można teraz do niej przyjeść swobodnie i o każdej porze, jak wówczas, gdy miała czyste serce i myśli.

— Tak, tak — odparł stary, udając, że nie widzi jej pomieszaną. Ja wiem zawsze dokąd i gdzie mam przyjść w porę. Mnie moja gwiazda prowadzi zawsze prosto właściwą drogą.

— O: jaka to prawda. Gdybyś wiedział, jak w porę teraz przyszedłeś.

— Naturalnie, żeby ogień rozpalil! — rzekł wesoło i Temora znowu uśmiechnęła się musiala.

Llewellyn myślał, że śmiertelnie dotknięte serce trzeba zmusić do przemówienia i, że są cierpienia, o których zawsze mówić nie można. Kazał sobie więc opowiedzieć dokładnie, ze wszelkimi szczegółami, śmierć jej matki, każde jej słowo, które w ostatnich czasach mówiła, a które teraz dla córki nabrały wielkiego znaczenia. Płakała i uśmiechała się od czasu do czasu i uspakajała pomimo woli. Gdy tak opowiadała wszystko staremu przyjacielowi, zdawało się jej, że życie nie jest dla niej niemożliwym i że czuje siły do większych jeszcze cierpień, choć tyle już wycierpiała. A gdy potem Llewellyn opowiadał o swoich wędrówkach, mogła już wnieść wysłuchać, jak dawniej, gdy była swobodną i szczęśliwą. Skoro wreszcie chwycił swoją arcy nicochań, serce jej zadrało radośnie. Oparła głowę o ścianę i lzy płynęły spokojnie po jej twarzy, podczas gdy Llewellyn śpiewał. A znał on dobrze potęgę swojej muzyki i wiedział, że przy niej uspokajają się serca;

tak ciemne, niekompletne i sprzeczne, że uniemożliwiają wszelką kontrolę. Jakby o burzeniu publicznemu niedość było tego. Aby fakty podobne zdarzyły się w prowincjach oddalonych, gdzie kontrola rządu centralnego niezawsze może być wyczerpująca, — nagle rozeszła się wiadomość, znana już czytelnikom, o zakupieniu przez radę miejską Petersburga w Libawie za 300,000 rs. maki żytniej w workach brudnych i dziurawych, z fałszywą wagą i ohydnie zafałszowanej rozmaitemi ingrediencjami. Stwierdzono to analizą chemiczną, której poddano tę dziwną makę, gdy urzędnicy delegowani do jej przyjęcia, oświadczyli, że nie mogą wziąć na siebie odpowiedzialności. — Ponieważ dzienniki, z powodu tej skandalicznej afery, wielkiej narobili wrzawy, władze sądowe natychmiast rozpoczęły surowe śledztwo, podczas gdy policja strzeże części maki, która już nadeszła z Libawy do Petersburga. Opinia publiczna żąda surowego przykładu względem winnych — nabywców i sprzedawców celem odstraszenia ludzi, którzyby usiłowali naśladować to postępowanie. Następnym tych odkryć było scentralizowanie akcji ratunkowej, która to centralizacja daje niewątpliwą rękojmię energii, sprężystości i odpowiedniego rozdziału środków pomocy najbardziej potrzebującym.

Rząd japoński nie przestaje cywilizować swojego kraju na sposób europejski: powiększył swe atrybuty, utworzył 12 ministerów, 2 izby z radą stanu, armię podług ostatniego wzoru, zakupił w Europie pancerniki i torpedowce. Ponieważ to wszystko dyablo drogo kosztuje, musiano więc naśladować Europę i w systemie skarbowym. Powiększono podatki, wypuszczono monetę papierową i zaciągnięto pożyczki, których spłata pochłania więcej, niż $\frac{1}{4}$ część dochodów. Zdaje się jednak, że lud japoński nie miał oświeconego zaslęgię do skopiowanej cywilizacji i skorzystał z głosowania powszechnego, aby wysłać do izby deputowanych z opozycji. Rząd nie mógł znieść tej czarnej niewdzięczności, zrobił zamach stanu, rozwiązał izby, a wolność prasy nałożył wędziadła. Mimo to w dziennikach opozycyjnych japońskich nie przestają drukować zjadliwych krytyk na osobistości wysoko postawione. Z po-

niedno oko, co noca dingie przeplakało, do snu się zamknie. Nie potrzebował mówić: „żal mi ciebie!” bo współczucie jego było jak ożywcze źródło, w którym można było skąpać i uzdrowić chore członki. Źródło nie mówi, tylko chwytą w ramiona swoje i gorącym uściskiem otaczają. Tak! przesiadzielił obój noc całą, przy gawędzie i śpiewie. Gdy szary świt zajrzał do małego domku, Temora zerwała się: — Ależ wysię przecież wcale nie spał, Llewellyn! — Szybko przygotowała mu postanie w kuchni, zamknęła okiennice i sama rzuciła się na łóżko. Lecz krótki, pokrępowany sen, nie sprowadził na twarz jej rumieńców, a wokół oczów zostawił ciemne duże owódkie.

W świetle dziennem wydawała się starcowi smutniejszą i bardziej cierpiącą. Z ciężkim sercem przyszło mu ją pożegnać. Zapowiedział, że znów wkrótce zajrzy.

— Ach! gdybym mogła z tobą powędrować! — zawołała w końcu Temora i z rozkoszą byłaby mu się rzuciła na szyję, jak niegdyś w latach dziecięcych. Ale zdawało się jej, że nie ma prawa już użyć się do nikogo od czasu, jak pocałunek jej przestał być czystym.

Stary położył dłoń na jej ramieniu.

— Niech cię Bóg uchowa, moje biedne dziecko. Odwagi! Przyjdzie w końcu i starość, a wówczas wszystko jest przebaczone, co się nagrzężyło i co drudzy złego zrobili.

Odszedł wolnie, wielkimi krokami, jak gdyby miał skrzydła i płaszcza.

wodu tych wypadków japońskich, jeden z dzienników francuskich przytacza satyryczny, ale i charakterystyczny wyjątek, pomieszczonej w książce: *Japonia za dni naszych*.

Pies japoński — nawpół dziki — mówił do psa zagranicznego:

— Jakis ty szczęśliwy! twój pan zawsze cię głaszcz i daje ci dobre kawałki; ja błagam przegadnie po ulicach, bez protekcji i odbieram tylko uderzenia nogą lub kijem.

— To wina twojego złego charakteru, odpowiada pies zagraniczny. Szczekasz na wszystkich i zawsze chcesz gryźć ludzi. Ja zostawiam w spokoju ludzi uczelnych i szekam tylko na złodziei.

— Szczęśliwy twój kraj, w którym można odróżnić jednych od drugich! — odrzekł czworonóg japoński; ulituj się, daj mi kilka lekcji.

Tamten zgadza się; oba biegają po wsi. Z początku wszystko szło dobrze; lecz gdy weszli do miasta urzędowego, zatrzymali się przed ministerium finansów. Tu pies japoński poczęł straszliwie szczekać.

— Co znów? Co robisz? — pyta go towarzysze.

— Ej, kolego, czyż mi nie kazał szczekać na złodziei?

Czy ten pies niecywilizowany będzie się zawsze zadawał szczekaniem? A może też zakończy kłanieniem?..

DZIAŁ PRZEMYSŁOWY.

Drugi żelazny.

× Kasa zjednoczenia przy kolei wiedeńskiej wypłacała w ciągu 1890 r. pensje emerytalne przeszło 1,000 osobom, z których właściwych emerytów było 358, wdów 416 i 206 rodzin nieletnich. Pensje wynosiły razem przeszło 200,000 rs., a suma, na pokrycie tej renty wymagana, przedstawia kapitał 2 mil. rs. Majątek stowarzyszonych w chwili obecnej odpowiada zupełnie przyjętym zobowiązaniom, a nawet je przewyższa, dochodzi bowiem 3 mil. rs., umieszczonych przeważnie w papierach procentowych.

× Nową ustawę towarzystwa drogi żelaznej riasańsko-uralskiej podpisano w dniu 27 b. m. Obecnie toczą się układy z bankami petersburskimi, czy emisja obligacji ma nastąpić w rublach metalicznych, czy kredytowych. Oddanie państwowej kolei kozłowski-saratowskiej nastąpi dopiero po zdeponowaniu 12,000,000 rubli, jako kosztów budowy drogi pokrowsko-uralskiej. Towarzystwu riasańsko-uralskiemu dozwolono sprowadzić z zagranicy materiały i tabor dla kolei uralskiej.

Handel.

× Z Lublina donoszą, że ceny węgla w przyszłej strzyży wiosennej spadają; obecnie otrzymać można za kamień zaledwie 14 rubli, t. j. o 3 ruble mniej niż płacono o tej porze w roku zeszłym.

Pieniądze i kredyty.

× „Birżewia” wiadomości donoszą, że niedługo spodziewane jest obniżenie dyskonta banku państwa.

× „Nowosti” donoszą, że przepisy o wyborach meklorów giełdowych i o zakresie ich działalności poddane będą rewizji w oddzielnej radzie z udziałem przedstawicieli komitetów giełdowych. Projekt, wypracowany przez tę radę, ma być rozszany do wszystkich towarzystw naukowych handlowo-przemysłowych, aby te ostatnie wypowiedziały o nim swe zdanie.

Podatki.

× Opłata repartycyjna od przedsiębiorstw przemysłowych gildyjnych i niegildyjnych, według rozkazu na period lat od 1891 do 1893, jak pisał „Warszawski dziennik”, wynosi od pierwszych rs. 4,300,000 i od drugich rs. 1,290,000 czyli w całem państwie nie przenosi przeciętnie 2% od dochodu, jaki przedsiębiorstwa te przynoszą. W oddzielnych jednak miejscowościach procent ten bywa bardzo różny, i tak kiedy dla gubernji kiełkiej i wiackiej wynosi od tysiąca rubli dochodu rs. 41, to gubernia astrachańska płaci niespełna 9 rs. Różnice te zachodzą nawet w powiatach jednej gubernji i tak, w powiecie warszawskim przedsiębiorstwa gildyjne w r. 1889 płaciły 1,17%, a w następnym 1,08%, za to w łowickim opłacały 8,27% i 6,88%, a niegildyjne w r. 1889 w powiecie warszawskim 0,89%, w łowickim 2,29%, zaś w r. 1890 w powiecie kutnowskim 1%, w łowickim 3,08%, a w sochaczewskim 2,79%. Tak więc rzemieślnik, zarabiający rocznie rs. 300, płaci w powiecie warszawskim rs. 3 kop. 67, a w łowickim rs. 20 kop. 64.

Przemysł.

× Przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie ma powstać nowa fabryka igiel i szpilek z użyciem maszyn parowych.

× Z Dąbrowy piszą do „Kuryera warszawskiego”, że ostatecznie oddane są już hutniczych oraz kopalni

rządowych nowemu towarzystwu nastąpiło w dniu dzisiejszym w obecności naczelnika zakładów górniczych w Królestwie Polskiem, inżyniera Choroszewskiego. Towarzystwo z wioną ma zacząć swoją działalność na szeroka skalę. Krąga jednakże wieści, iż podobno nie wszystkie galezie będą eksploatowane: część ma być wydzielona nowej grupie kapitalistów.

× W gubernji wileńskiej wzrosła znacznie liczba gorzeli podczas kampanii bieżącej; obecnie czynne są 52 gorzelnie.

× Wydajność kartofli w gorzelniach gub. śledzieckiej jest średnia. Około w. z kukurydzy, jak donosi „Gazeta handlowa”, pędzą tylko trzy gorzelnie, ale podobno ze stratą. Z powodu braku gotówki spożyte okowity w tej okolicy zmniejszyły się do tego stopnia, że dotąd zaledwie czwarta część karczmarzy wykupia patenty.

× „Peterb. wiadomości” donoszą, iż wielu wystawców zagranicznych na wystawie elektrycznej w Petersburgu stara się o uzyskanie przywileju na Rosyę w celu rozpowszechnienia swoich wynalazków.

× Spłonęła słynna przedziałnia Kawki w Bernie morawskim. Straty ocenianą na milion zhr.

Stowarzyszenia.

× Stowarzyszenie spożywcze „Nadzieja” w dniu 24 stycznia święciło uroczystość otwarcia nowej filii swej we wsi Nivka. Stowarzyszenie ma zamiar otworzyć trzecią jeszcze filię we wsi Zagórze, gdzie liczna rzesza górników z kopalni okolicznych nie ma w pobliżu odpowiednich potrzebom sklepów.

Wiadomości ogólne.

Z powodu pogrzebu Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza, przedstawienia w teatrach tujejszych wczoraj odwołano.

W kościele ewangelicko-augsburskim św. Jana odprawił we wtorek o godzinie 10 i pół rano pastor Angerstein nabożeństwo w języku polskim, wraz ze spowiedzią i komunią św., dla ewangelików wyznania augsburskiego.

Z cechów. We wtorek odbył się sesja zgromadzenia majstrów powroźniczych.

Pożar. Wczoraj, o godzinie 5-tej rano, stróż nocny nr 141 plomienię, dobywające się ze składni żelaza i walcypędów p. Józefa Weikerta w posesji pod № 765 przy ulicy Piotrkowskiej. Natychmiast zaalarmował trąbką II-gi oddział straży ogniowej ochotniczej, który niedługo potem przybył z narzędziami ratunkowymi i pożar opanował. Spłonęła doszczętnie słusarnia, mieszcząca się na dole w tym samym budynku gdzie skład. Straty w urządzeniach słusarni, materiale i gotowych wyrobach obliczają na sumę około rs. 6,000, w budynku zaś na rs. 5,000. Słusarnia zatrudniała około 15 ludzi.

Zjazd sędziów pokoju m. Łodzi w dniu 1 lutego osądzi 32 sprawy, w tej liczbie 23 karne, a mianowicie: 1) przeciwko Leonardowi Pawłowskiemu oskarżonemu o nieostrożne strzelanie, 2) Zofii Radolińskiej o obelgi słowne i czynne, 3) Łukasowi Zientakowi o potwarz i pobicie Sawła Jakowiewa, 4) Maryannie Śmiechowskiej i Katarzynie Dechart o kradzież, 5) Stanisławowi Litke o wykroczenie przeciwko przepisom akcyzowym, 6) Noelchowi Grybaumowi o pobicie Jakóba Herszkornia, 7) Józefowi Henszlowi o ukrywanie rzeczy kradzionych, 8) Józefowi Drzazga o kradzież, 9) Lewkowi Bireniewskiemu o handel w czasie zakazanym, 10) Michałowi Kowalskiemu i Fryderykowi Somerowi o pobicie Antoniego Rychlewskiego, 11) Elżbiecie Matenskiej i Nepomucenie Borowskiej vel Zborowskiej o kradzież, 12) Gustawowi Henczce o pobicie Jana Benke i zakłócenie spokoju, 13) Ludwikowi Henszel o pobicie Jana Szeffa, 14) Szymonowi Bykowskiemu o pobicie Maryany Nadzińskiej, 15) Adolfowi Hoffriterowi o niezachowanie środków bezpieczeństwa w fabryce, 16) Janowi i Nepomucenowi Szubertom o kradzież, 17) Adolfowi Bernikowskiemu o utrzymywanie przytyku dla kobiet złego prowadzenia, 18) Motłowi Kornstejnowi o handel w czasie zakazanym, 19) Władysławowi Ślarskiemu o kradzież, 20) Pinkusowi Rudeckiemu i Michałowi Architektowi o ukrywanie rzeczy kradzionych, 21) Henochowi Bronowskiemu o handel w czasie zakazanym, 22) Karolowi Feliksowi Grabickiemu o kradzież, 23) Ejzykowi Edelmanowi o kradzież, 24) Antoniemu Ralskiemu o kradzież.

Obóz cygański. Wczoraj rano przeciągał przez miasto nasze obóz cyganów, w którym naliczono 11 bryk i około 30 ludzi. Cyganie podążają z powiatu brzezińskiego pod Kalisz, gdzie mają swoje zimowe leże. Zasiadali się tak długo na koczowisku pod Brzezinami, ponieważ „wójt” ich zachorował w jesieni tak ciężko, że o przewiezieniu go nie mogło być

mowy. Dopiero niedawno przyszedł do zdrowia i obóz ruszył. Cyganie ich wszyscy są kowalami, a „wójt” ich posiada patent majstra wydany przez cech kowalski w Wieluniu.

Zaginiony. W dniu 19-go b. m. wyszedł z mieszkanka rodziców swych 12-letni chłopiec Kazimierz, blondyn, ubrany w czarny paltocek na niebieskiej podszawce, w czapce z daszkiem — i nie wrócił dotychczas. Ojciec zaginionego, Michał Chowański mieszka w domu pod nr. 24 przy ulicy Średniej.

Oryginalne targowisko. Od dwóch dni ulica Widzewska w pobliżu spalanej fabryki p. Lewkowicza stała się terenem oryginalnego targowiska. Gromady wyrostków i starszych osób, sprzedają kilka izraelitom żelastwo, skradzione w spalanej fabryce. Poczerniali szkielet fabryczny co chwila traci jedną po drugiej część maszyn. Zuchwali złodzieje wyciągają ze stosów żelastwa zalegającego wewnątrz gmachu i z pochwyconą zdobyczą spieszą na ulicę, gdzie pomysłowy handlarz za cenę kilku kopiejek nabywa misterne kółka, grube sztangi żelazne i t. p. części maszyn tkackich. Zuchwali ten rabunek trwał przez dni trzy po pożarze i znaczną część żelastwa z wnętrza gmachu spalonego dostała się do rąk handlarzy lub do pobliskich składów żelastwa. Śmielsi amatorzy cudzej własności nie zadawali się drobiazgami, ale chwytali nawet części większe. Sensację wśród gromady widzów, przyglądających się temu widowisku, wywołało porwanie z wnętrza fabryki większego koła żelastwa oraz długiej sztangi żelaznej, do przeniesienia których z fabryki na ulicę, do rąk oczekujących na kupno handlarzy, użył należało aż trzech ludzi. Faktów tego rodzaju, każdy z trzech dni ubiegłych dostarczył bez liku.

Łatwo więc pojąć co dlań się musiałoby, a trudno znowu zrozumieć obojętność towarzystw ubezpieczeń zaangażowanych w spalaniu wspomnianej fabryki, które nie zorganizowały żadnej straży dla pilnowania żelastwa stanowiącego, po wypaleniu ośrodkowania, ich wyłączną własność.

Wypadek. Wczoraj, na ulicy Piotrkowskiej, omnibus zaważył o dorozkę. Dorozka przewróciła się do góry kołami i narkryła dwa siedzących w niej pasażerów, którzy z wielkim trudem wydobyli się z mozczeni cali w bloście.

Przytrzymany. O godzinie 4-jej w nocy z piątku na sobotę, starszy strażnik zastrzymał na ulicy człowieka, nie posiadającego przy sobie żadnego dowodu legitymacyjnego, a podającego się za mieszkańca miasta Błaszki gub. kaliskiej, Piotra Kubiackiego. Niósł on w worku około dwóch miar kartofli, które, według wszelkiego prawdopodobieństwa, były kradzione; znaleziono przy nim duży nóż, sztabę żelazną i dwa klucze.

Nieudana kradzież. W nocy z piątku na sobotę, starszy strażnik, Freidenberg, spostrzegł na ulicy Pastej pięciu ludzi, niosących jakiś przedmiot. Przyspieszył więc kroku w stronę idących, chcąc się przekonąć, co to są za jedni i co niosą. Jak się okazało, byli to złodzieje, którzy ujrawszy strażnika, usiłowali przerzucić kociel przez płot. Nie mogąc jednak tego dokonać, pozostawili kociel, a sami uciekli. Kociel skradziony był szynkarzowi Rychterowi przy ulicy Rokicińskiej.

Kradzież. Z mieszkania p. Fryderyka Arndta skradziono różne rzeczy wartości rs. 294. Zawiadomiona o tem policja rozpoczęła śledztwo i rzeczy znalazła u Frimety Borsnstein, Frajdni Klajnbaum i Anczela Mazurkiewicza. Wszystkich troje sądził pokój 3-go rewiru m. Łodzi uznał winnymi przechowywania rzeczy kradzionych i skazał na odsiedzenie w więzieniu po cztery miesiące.

W sklepie Motela Czernilowskiego przy ulicy Nowomiejskiej, Bolesław Borzęcki skradł kilka kawałków żelaza wartości rs. 2. Sędzia pokoju 3-go rewiru skazał go na trzy miesiące więzienia.

Z komórek Jana Kreta i Aleksandra Mróz, skradziono węgle. Zawiadomiona o tem policja zrewidowała mieszkanie podejrzanego o popelnienie kradzieży Mateusza Dominika i aresztowała go. W sądzie oskarżony przyznał się do winy i oświadczył, że już był karany za kradzież. Sędzia skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Stoki.

W nocy z środy na czwartek na dziedzinie folwarku Stoki pod Łodzią, własności p. Wojciechowskiego, dostali się złodzieje, którzy otworzywszy stajnię wprowadzili pięć koni i żrebacka, ogółem wartości rs. 600. Sprawili się tak cicho, że nawet nie obudzili śpiących w stajni ludzi. Kradzież spostrzeżono dopiero o świcie i w tej chwili wszyscy ludzie folwarczni rozbiegli się w różne strony za złodziejami. Ślad prowadził ze Stoków do Łagiewnik, stamtąd zaś w kierunku Stry-

kowa. W łasku pod Łagiewnikami znaleziono żrebacka, lecz uduśnionego.

Zgierz.

Przed kilku dniami o godzinie 6-jej wieczór w korytarzu domu p. Henryka Zipla w Zgierzu znaleziono żywe dziecko otulone w poduszkę, przy niem zaś kartkę następującej treści: „Szczerni Państwo weźcie to biedne dziecko, bo ja sama ledwie nie umiarłam z głodu. Dziecko chrzczone, imię ma Władysław, stare dwa miesiące.” Chłopczyka tego wziął na wychowanie zgierzania Piotr Kolanowski.

Piotrków.

Magistrat miasta Piotrkowa, pragnąc urządzić w mieście oświetlenie gazowe, lub też elektryczne, zwoła konkurentów, pragnących podjąć się urzędzenia oświetlenia, aby w ciągu dwóch miesięcy złożyli w tymże magistracie odpowiednie deklaracje, z wyszczególnieniem warunków przez siebie stawianych.

Zmarł w Piotrkowie b. asesor farmacji guberni piotrkowskiej magister farmacji, s. p. Józef Gampff, otaczany za życia powszechnym szacunkiem i poważaniem kolegów.

Dąbrowa górnicza.

W dniu 26-m b. m. po długiej chorobie zakończył życie Roman Poraj Gruszczyński, inżynier huty bankowej w Dąbrowie.

Warszawa.

Warszawskie towarzystwo dobroczynności składało się dotychczas z sześciu wydziałów z odpowiednimi sekcjami, mianowicie: 1) wydziału ekonomiczno-administracyjnego z sekcjami: prawną, techniczną, kas groszowych i czytelną bezpłatnych; 2) wydziału egzaminacyjnego, pod którym pozostają wszystkie opieki cyrkulowe i komitet rady opiekuńczej dla ubogich francuzów; 3) wydziału wsparcia, którego z urzędu członkami byli wszyscy proboszczowie w Warszawie i Pradze oraz ich zastępcy; 4) wydziału lekarskiego; 5) wydziału zupy ramfordzkiej i 6) wydziału sierot i ubogich dzieci, pod którego zwierzchnictwem były zakłady sierot, ochrony i t. p. Nadto po za wydziałami były kasy pożyczkowe, komitet budżetowy i komitet rewizyjny. Niezależnie zaś od tego były jeszcze zakłady oddzielne, lecz stojące pod opieką i kontrolą towarzystwa, a mianowicie: kuchnie tanie, przytulki dla biednych, wychodzących ze szpitali, oraz kasy pożyczkowe dla rzemieślników i robotników. Obecnie szczególna delegacja zajmuje się projektem nowej organizacji towarzystwa. Pierwotnie projektowano utworzenie 15 wydziałów, żarząd jednak oświadczył się za zmniejszeniem tej liczby.

Na ostatnim posiedzeniu rady ogólnej uniwersytetu warszawskiego otrzymali stopień rzeczywistego studenta nauk prawnych: pp. Bolesław Gausowski, Stanisław Godlewski, Józef Dudziński, Leonid Łukaszewicz, Michał Onaciewicz, Wincenty Świątłowski, Wiktor Sokolowski, Zygmunt Starczewski, Dymitr Trejorow, Bolesław Urbanowicz i Józef Frylin. Stopień kandydata nauk prawnych otrzymał p. Abraham Mintz. Stopień lekarza powiatu pp. Celestyn Wasilkowski i Ryszard Wolowski; stopień prowizora farmacji p. Kazimierz Zawadzki; stopień dentysty p. Zofia Borein; stopień kandydata nauk matematycznych p. Bernard Szapiro. Lekarza, p. Władysława Brunnea, mianowano etatowym ordynatorem kliniki terapeutycznej szpitalnej, a p. Aleksandra Pawłowa nadetatowym ordynatorem kliniki ginekologicznej.

Według sprawozdania kasy przy warszawskim towarzystwie dobroczynności, z końcem r. 1890 pozostało na pożyczkach 61,688 rs. 20 kop. w roku zeszłym wypłacono 334 osobom rs. 59,484, razem rs. 121,172 kop. 20, spłacono rs. 59,947 kop. 21, pozostaje na r. 1892 na pożyczkach rs. 61,234 kop. 99. Dochodu wpłynęło rs. 65,983 kop. 21, wydatki uczyniły rs. 64,646, pozostało przeło rementu na r. b. 1,337 kop. 21, oraz w listach zastawnych ziemskich rs. 8,750 i na rachunku bieżącym 3,000 rs.

Kwestya przyłączenia do Warszawy dzielnice położonych za rogatkami wolskimi, mokotowskimi i jerozolimskimi — jak donosi „Kuryer codzienny” — jest w zasadzie postanowioną, a ostatecznie jej załatwienie jest tylko kwestyą czasu.

B. nauczyciel gimnazjum III-go w Warszawie a ostatnio inspektor osady rolnej w Studzieniu, s. p. Ludwik Ostrowski, rozstał się z tym światem.

W lipcu r. z., jak donosi „Kuryer warszawski”, zamieszkały na Nowej Pradze majster szewski, J. N., otrzymał od brata, osiadłego w Londynie, list z następującym zawołaniem: „Znanemu w Anglii sportmanowi i arystokracie, lordowi Adolfowi Churchill, przyszła fantazyja ogłoszenia konkursu na dostawę pary myśliwskich butów”. W oznaczonym czasie

N. wysłał obuwie, które wykonał *con amore*. Konkurs, ogłoszony w pismach angielskich, zgromadził sześćdziesiąt cztery par butów, przysłanych z rozmaitych krajów i części świata. Pomimo tak wielkiej konkurencji, N. przyznał drugą nagrodę, gdy pierwsza dostała się w udziale Hermanowi Neidingowi z Nowego-Jorku. W tych dniach za pośrednictwem jednego z domów bankierskich, wypłacono majstrów nagrodę w kwocie 50 funtów sterlingów.

Petersburg.

Komitet naukowy ministerium oświaty ogłasza konkurs na napisanie historii Finlandyi po rusku do użytku szkół. Nagroda za pracę, uznaną przez komitet za najodpowiedniejszą wynkniemtu celowi, wynosi 800 rubli.

"Ruska żużl" donosi, że bilety drugiej emisji loteryi państwowej na rzecz dotkniętych głodem, wypuszczone będą w polowie przyszłego miesiąca.

Ministerium spraw wewnętrznych wyjaśnia, że sprawy o szkody, zrządzone w gospodarce rolnej, należą do sądów gminnych, jeżeli sprawa dana nie przekracza skali rs. 300.

TEATR I MUZYKA.

Z powodu odwołania przedstawienia w sobotę, benefisowe przedstawienie pana Marcellego Trapszy odłożono na poniedziałek, t. j. na dzień jutrzejszy. Bilety wykupione na sobotę służą na przedstawienie poniedziałkowe.

Dzisiaj czwarty występ panny Klementyny Czosnowskiej w arcy wesołej i melodyjnej operce Straussa p. t. "Zemsta niepotopu". Panna Czosnowska odgrywa brawurą partję Rozalindy. Adela będzie pani Bronikowska; rolę Eisensteina i Frankiego odgrywa pp. Sosnowski i Janowski.

ROZMAITOŚCI.

Jubileusz 100-letni wynalezienia telegrafu optycznego przez Kladyszusa Chappę, obchodzić będą urzędnicy poczt i telegrafów we Francji. Rozpoczęto składki na wzniesienie pomnika znakomitego wynalazcy, lub odrestaurowania przynajmniej jego grobu na cmentarzu paryskim Père-Lachaise. Przesztem zawiązanego w tym celu komitetu jest generalny inspektor poczt francuskich p. Boussac.

Rocznica zgonu Torkwata Tassa. Komitet, na czele którego stoją kardynał wikary ksiądz Lucyd Parocchi i ksiądz Józef Aldobrandini, zawiązał się w Rzymie, dla obchodu trzeciej wiekowej rocznicy zgonu Torkwata Tassa. Na pierwszym posiedzeniu swojem w zeszłą sobotę, w salach wikaryatu, komitet postanowił wnieść na pagórk Janiculum, gdzie Tasso umarł, kolumnę granitową, z popiersiem brązowym wieszczą na szczycie, wydać wielkie działo o życiu i pisanach pisicy. "Wyzwolonej Jeruzolimy", urządzą popis literacki na cześć jego, zamówić uroczyste nabożeństwo żałobne za jego duszę w kościele św. Onufrego na Janiculum, gdzie spoczywa i złożyć tam na jego grobie wielki wieniec brązowy.

Wyprawa naukowa wyruszyła z Kopenbahi pod przewodnictwem profesora Warming do Indyi zachodnich i Ameryki południowej. Przybyła ona już do Wenezueli, a stamtąd uda się do Las Trincheras, który jest właściwym celem podróży. Tutaj zajmą się członkowie wyprawy zbicianiem roślinności i warunków geograficznych. Powrót ekspedycyi spodziewany jest ku końcom lata.

Liczba umierających w całym świecie, według obliczenia pewnego francuskiego pisma medycznego, dochodzi rocznie do trzech milionów ludzi, czyli, że codziennie umiera w przecięciu przeszło 91,000 a na godzinę 3,790 ludzi. Obliczając dalej, na każdą minutę roztaje się z życiem 63-ch ludzi, a na każdą sekundę jeden człowiek. Czwarta część wszystkich narodzonych umiera przed dojściem ośmiu lat życia, połowa zaś przed dojściem do lat 17-tu. Średnia jednak cyfra życia ludzkiego wynosi lat 38. Do lat sta dochodzi zaledwie jeden człowiek na 100,000 ludzi.

Oryginalny proceder uprawia niejaki Charles Richon w Paryżu, na którego biletach wizytowych czytać można napis: "Charles Richon, naśladowca słowików — dla ogrodów i restauracji". Artysta przez całe lato ma bardzo wiele zajęcia. Na zabawkach ogrodowych, organizowanych w Paryżu, Charles Richon ukryty za drzewami lub klombami kwiatów, bawi i zachwyca zebranych gości naśladowaniem czujących trefów słowika. Za nadawanie słowiczek pieści Richon każde płaci sobie sowicie, całą zaś zimę przepędza w Nicei, gdzie żyje z funduszy zarobionych podczas lata.

Szczęście w nieszczęściu. Stara historia hamburska opowiada o pewnym jegomości, który na chwilę przed wyjazdem, jako szczęśliwą wróżbą podróży, zerwał w ogrodzie hamburskim znajdującą czterolistną koniczynę, za co stróż ogrodowy aresztował go i odprowadził do biura policyi. Gdy go wypuszczono po kilku godzinach, okręt już odbił od brzozy i on więc musiał pozostać w Hamburgu. Wrócić nadesłała wiadomość, że okręt rozbił się na morzu i cała załoga utonąła. Podobny wypadek zdarzył się niedawno w Liverpoolu. Pe-

wien marynarz, zaangażowany się na okręt, mający wrócić wyruszyć w podróż, nie przybył w porę na pokład, ponieważ aresztowano go z powodu posiadzenia o domniemane oszustwo. Podczas sprawy sądowej, niewinnie oszto, wysłał na jaw, okręt jednako dawno już był w drodze. W tych dniach nadesłała wiadomość, że okręt ten zatonił na morzu i cała załoga utonąła w falach.

Aresztowanie oszusta. W ostatnich czasach kilkanaście osób tak w Warszawie jak w innych miejscowościach, otrzymało a Hiszpanii listy, których autor, odgrywając rolę nieszcześliwego więźnia politycznego, obiecywał adresatom wskazać miejsce zakopanego skarbu, rozumie się, w zamian za pewne, z góry oznaczone wynagrodzenie. Policja hiszpańska, zawiadomiona przez konsulów, zaczęła szukać i oto przed parą dniami aresztowała w Madrycie czelnego oszusta, niejakiego Don Miguela Lopez y Fernandez y Mata, który głównie opierał w Paryżu. Przy oszucie, oprócz kopii listów i oryginałów odpowiedzi, znaleziono parę przekazów pocztowych, na sumy 2,000 — 3,000 franków, nadesłane snąc przez latwo-wiernych, wciążliwych przez oszusta w sieci. Miquel, jak o tem świadczy przeprowadzone śledstwo, przybierał w swych korespondencyach rozmaite nazwiska, a listy datował już z Barcelony, już z Saragossy.

TELEGRAMY.

Berlin, 27 stycznia. Na wtorkajszem posiedzeniu izby poselskiej sejmu pruskiego w dalszym toku rozprawy generalnej nad projektem ustawy szkolnej, p. Richier ze stronnictwa wolnomysłnego oświadczył, że wyznawcy zasad liberalnych będą wspólnie toczyli walkę kulturalną w duchu szlachetnym przeciw ustawie szkolnej i nie spoczyna dopóki tej ustawy nie obala. Na to odparł minister oświaty, że niniejszą ustawę przedłożył izbie całe ministerium; cesarz stoi w obronie ustawy solidarnie z ministrami. Dalej zbliżał minister zarzut, jakoby ustawa utrudniała wychowanie dzieci i uprawianie ich do samodzielnego myślenia. Na temże posiedzeniu przemawiali jeszcze znany kaznodzieja protestancki, Stoecker, za ustawą, a konserwatywny p. Kardorff przeciw. Ciąg dalszy rozprawy jutro.

Berlin, 27 stycznia. Donoszą z Londynu, że pozostanie nadat angielskiego posta, sir Roberta Moriera, na zajmowanym stanowisku w Petersburgu, nie tyle przypisywać należy poprawie stanu jego zdrowia, ile silnym naleganiom lorda Salisbury, który, zmuszony obsadzić opróżnioną przez śmierć Williama Withego posadę posta w Konstantynopolu, z uwagi na kwestye azjatyckie, nie radby dopuścić do zmiany reprezentanta w Petersburgu.

Twierdzą, że deputowany Bennigsen, który jest naczelnym prezesem w Hanowerze, będzie musiał wziąć dymisy, skutkiem stanowiska nieprzyjawnego, jakie zajął w sprawie szkolnej do rządu i ministra oświaty.

Berlin, 28 stycznia. W izbie pruskiej toczyły się dziś nagmne rozprawy nad projektem szkolnym. Minister oświaty hr. Zedlitz, dowodził konieczności nauki niemieckiej w szkołach; wszelkie zyczenia służnisie będą wszelako przez władze uwzględnione. Porozumienie z nacjonal-liberałami uznał natomiast minister za niemożliwe. Partya narodowa liberalna postanowiła odrzucić projekt.

Zapewniają, że cesarz bardzo dotknięty jest wezwaniem Bennigsen, wystosowanem do partii wolno-mysłnej, aby wspólnie z nacjonal-liberałami uderzyła na rząd z powodu projektu szkolnego.

Dzisiejsza "Nordd. Allg. Ztg." zapewnia wbrew tendencyjnym doniesieniom dzienników, iż żadne przesilenie ministerjalne nie istnieje, ponieważ poddanie się Miguela do dymisy nie przyjęto.

Paryż, 28 stycznia. Korespondent rzymski do "Petit Journal" podaje ciekawe szczegóły o krokach, jakie rząd włoski w ubiegłym tygodniu przedsięwziął pod wpływem alarmujących wieści o chorobie Ojca św. Rudini przygotował już okólnik do przedstawicieli włoskich za granicą. Okólnik miał powiadomić mocarstwa o zarządzeniach, mających na celu zabezpieczenie wolności konklawe. Do Neapoli, Florencyi i Livorno rozesłano rozkazy, aby na pierwsze zawołanie najkrótszą drogą wyprawiono wojska do Rzymu. Wszystko było przygotowane, aby w razie potrzeby zająć militarnie Watykan i jego otoczenie. Śledzono ściśle wszystkie osoby, wchodzące do Watykanu i wychodzące z niego.

Wenecya, 28 stycznia. Konferencya sanitarna uchwała ogólny regulamin przepływu przez kanał Sueski w czasie kwarantanny, regulamin służby sanitarnej podczas pielgrzymek do Mekki i ustanowienie korpusu straży sanitarnej.

Petersburg, 29 stycznia. (Ag. pół.) Dzisiaj w południe przywieziono zwłoki Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Nikołajewicza z Pawłowska do Soboru Petropawłowskiego. W orszaku Je-

go Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan szedł ze szwedzkim następcą tronu i Ich Cesarskiej Wysokościami Wielkimi Książętami, Jej Cesarska Mość Najjaśniejsza Pani i Ich Cesarzkie Wysokości Wielkie Książęta Jeghdy w żałobnych karetach. Trumna w Soborze Petropawłowskim umieszczona obok trumny Wielkiej Księżny Aleksandry Nikołajowny; trumna otoczona a podnoża wieńcami. Dezyn pełnią marynarze.

Petersburg, 29 stycznia. (Ag. pół.) Podano do wiadomości powszechnej, że rząd rumuński rozporządził, aby przez granice Rumunii przepuszczani byli tylko podróżni, zaopatrzeni w paszporty, wzywane przez konsulów rumuńskich.

Petersburg, 29 stycznia. (Ag. pół.) "Birżewyja wiadomości" donoszą, że wczoraj pod prezydencją towarzysza ministra komunikacyi odbyło się pierwsze posiedzenie komisji dla rozpatrzenia wniosku palkownika Wendrycha w sprawie jaknajszyszego przewozu załagających transportów zboża na kolejach kozłowo-woronosko-rostowskiej i kursko-charkowsko-azowskiej. Komisya składa się z dyrektora departamentu kolejowego ministerium skarbu i komunikacyi, pp. Wittego i Petrowa.

Petersburg, 29 stycznia. (Ag. pln.) Pozwolono na drugą loteryę dobroczynną na sumę 6 milionów rubli. Ciągnienie pierwszej loteryi odbędzie się dnia 1 (13) lutego.

Petersburg, 29 stycznia. (Ag. pln.) W sprawie wzięcia przez Rosyę udziału w wystawie, która odbywać się będzie w Chicago od 1 maja do 30-go października 1893 roku, nastąpiło Najwyższe zezwolenie na urządzenie oddziału rosyjskiego. Zajmie się tem specjalna komisya pod przewodnictwem dyrektora departamentu handlowego. Dzisiaj ogłoszono ustawę o oddziale rosyjskim.

Petersburg, 29 stycznia. (Ag. pln.) Członek konsultant przy ministerium sprawiedliwości, książę Obolenski, mianowany oberprokuratorem drugiego departamentu senatu.

Samara, 29 stycznia. (Ag. pln.) Roboty około budowy zatoki rozpoczęto. Płaka dzienna robotnika pieszego wynosi 20 kop., robotnika z koniem 80 kop.

Sofia, 29 stycznia. (Ag. pół.) Stambul cierpi dotkliwie bóle; chory nie dopuszcza nikogo do siebie. Aresztowano sporo osób.

Berlin, 29 stycznia. (Ag. pół.) W parlamencie wyrażono życzenie, aby rada związkowa oświadczyła, że Rosy ulgowe taryfy celne. Sekretarz stanu spraw zagranicznych oświadczył, że rada związkowa skorzysta z danego jej w tym duchu prawa tylko co do takich państw, które wyrażą szczere pragnienie stałego z Niemcami porozumienia.

Berlin, 29 stycznia. (Ag. pln.) Stronnictwo wolnomysłne wniosło do parlamentu wniosek, aby rząd przedstawił prawo o wydawaniu przepisów, zastrzegające, aby wydanie nie mogło dojść do skutku bez udziału sądu; prócz tego żądają, aby wszelkie istniejące w tej sprawie traktaty były zmienione.

Strasburg, 29 stycznia. (Ag. pln.) Dzisiaj otwarto sesyę komisji prowincjonalnej. Prezydent Schlumberger zaznaczył, że cały kraj święcił radosny rocznicę urodzin cesarza Wilhelma I, że uczucie wienności ludności miejscowej odpowiada serdecznej wdzięczności za wspaniałomyślne rozporządzenie, dzięki któremu kraj uwolniony od utrudnień paszportowych. Prezydent zaproponował, aby w adresie do cesarza wyrazić podziękowanie za tę wspaniałomyślność. Wniosek ten przyjęto jednogłośnie.

Paryż, 29 stycznia. (Ag. pln.) Ribot oświadczył w radzie ministrów, że traktaty handlowe otrzymane ze wszystkimi państwami, prócz Hiszpanii.

Londyn, 28 stycznia. (Ag. pln.) Rząd chilijski zakupił od Armstronga krzyżowiec o 3,000 ton, budujący się w Newcastle.

Madryt, 28 stycznia. (Ag. pół.) Traktat handlowy hiszpańsko-szwajcarski przedłożono do 30 czerwca; w dniu 1-m lutego nastąpi przedłożenie traktatów z Włochami, oraz Szwecyą i Norwegią.

Wiedeń, 28 stycznia. (Ag. pół.) Ruch wyborczy w Węgrzech przybrał charakter tak burzliwy, że w wielu okolicach musiało rozkwatować wojsko.

Wiedeń, 29 stycznia. Umari tu znany finansista hr. Louis Haber, w wieku lat 88.

Ateny, 29 stycznia. Rozbójnicy napadli klasztor Donsko w Tessalii, męczyli okrutnie mnichów i bogactwa zabrali.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 29-go stycznia. Wskaz. krót. terj. u : Berlin 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Londyn 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Paryż 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Wiedeń 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Lwów 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Kijów 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Moskwa 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Petersburg 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Rostów 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Sankt Petersburg 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Tbilisi 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Teheran 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Władywostok 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Yokohama 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp.

5% listy zastawne ziemskie I-ej seryi duże 101.70 zł.; takież male — zł.; II-ej seryi male 101.10 zł.; 100.90, 95 kmp. V-ej seryi male — zł.; 8% listy zastawne miasta Warszawy I-ej seryi 102.00 zł.; II seryi 101.75 zł.; III-ej seryi 101.25 zł.; IV-ej seryi 100.50 kmp; V-ej seryi 100.15 zł.; 5% obligi miasta Warszawy duże 99.50 zł.; takież male — zł.; 5% listy zastawne miasta Łodzi I-ej seryi 99.00 zł.; II-ej seryi 98.50 zł.; III-ej seryi — zł.; IV-ej seryi 97.25 zł.; 6% listy zastawne miasta Kalisza 101.00 zł.; takież miasta Płocka 101.00 zł.; 6% listy zastawne wileńskie długie — zł.; 6% listy krótkie — zł.; Wskaz. krót. terj. u : Berlin 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Londyn 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Paryż 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Wiedeń 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Lwów 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Kijów 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Moskwa 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Petersburg 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Rostów 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Sankt Petersburg 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Tbilisi 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Teheran 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Władywostok 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp; Yokohama 42.50, 22.25, 29.30, 35 kmp.

Berlin, 29-go stycznia. Banknoty ruskie zarazi: 189.35, na dostawę 189.50, wolno na Warszawy 189.60, na Petersburg 189.10, na Łódź 189.20, na Paryż 189.30, na Londyn 189.40, na Wiedeń 189.50, na Kijów 189.60, na Moskwa 189.70, na Sankt Petersburg 189.80, na Rostów 189.90, na Tbilisi 190.00, na Teheran 190.10, na Władywostok 190.20, na Yokohama 190.30, na Peking 190.40, na Hongkong 190.50, na Kanton 190.60, na Szanghaj 190.70, na Hankow 190.80, na Tientsin 190.90, na Peking 191.00, na Hongkong 191.10, na Kanton 191.20, na Szanghaj 191.30, na Hankow 191.40, na Tientsin 191.50, na Peking 191.60, na Hongkong 191.70, na Kanton 191.80, na Szanghaj 191.90, na Hankow 192.00, na Tientsin 192.10, na Peking 192.20, na Hongkong 192.30, na Kanton 192.40, na Szanghaj 192.50, na Hankow 192.60, na Tientsin 192.70, na Peking 192.80, na Hongkong 192.90, na Kanton 193.00, na Szanghaj 193.10, na Hankow 193.20, na Tientsin 193.30, na Peking 193.40, na Hongkong 193.50, na Kanton 193.60, na Szanghaj 193.70, na Hankow 193.80, na Tientsin 193.90, na Peking 194.00, na Hongkong 194.10, na Kanton 194.20, na Szanghaj 194.30, na Hankow 194.40, na Tientsin 194.50, na Peking 194.60, na Hongkong 194.70, na Kanton 194.80, na Szanghaj 194.90, na Hankow 195.00, na Tientsin 195.10, na Peking 195.20, na Hongkong 195.30, na Kanton 195.40, na Szanghaj 195.50, na Hankow 195.60, na Tientsin 195.70, na Peking 195.80, na Hongkong 195.90, na Kanton 196.00, na Szanghaj 196.10, na Hankow 196.20, na Tientsin 196.30, na Peking 196.40, na Hongkong 196.50, na Kanton 196.60, na Szanghaj 196.70, na Hankow 196.80, na Tientsin 196.90, na Peking 197.00, na Hongkong 197.10, na Kanton 197.20, na Szanghaj 197.30, na Hankow 197.40, na Tientsin 197.50, na Peking 197.60, na Hongkong 197.70, na Kanton 197.80, na Szanghaj 197.90, na Hankow 198.00, na Tientsin 198.10, na Peking 198.20, na Hongkong 198.30, na Kanton 198.40, na Szanghaj 198.50, na Hankow 198.60, na Tientsin 198.70, na Peking 198.80, na Hongkong 198.90, na Kanton 199.00, na Szanghaj 199.10, na Hankow 199.20, na Tientsin 199.30, na Peking 199.40, na Hongkong 199.50, na Kanton 199.60, na Szanghaj 199.70, na Hankow 199.80, na Tientsin 199.90, na Peking 200.00, na Hongkong 200.10, na Kanton 200.20, na Szanghaj 200.30, na Hankow 200.40, na Tientsin 200.50, na Peking 200.60, na Hongkong 200.70, na Kanton 200.80, na Szanghaj 200.90, na Hankow 201.00, na Tientsin 201.10, na Peking 201.20, na Hongkong 201.30, na Kanton 201.40, na Szanghaj 201.50, na Hankow 201.60, na Tientsin 201.70, na Peking 201.80, na Hongkong 201.90, na Kanton 202.00, na Szanghaj 202.10, na Hankow 202.20, na Tientsin 202.30, na Peking 202.40, na Hongkong 202.50, na Kanton 202.60, na Szanghaj 202.70, na Hankow 202.80, na Tientsin 202.90, na Peking 203.00, na Hongkong 203.10, na Kanton 203.20, na Szanghaj 203.30, na Hankow 203.40, na Tientsin 203.50, na Peking 203.60, na Hongkong 203.70, na Kanton 203.80, na Szanghaj 203.90, na Hankow 204.00, na Tientsin 204.10, na Peking 204.20, na Hongkong 204.30, na Kanton 204.40, na Szanghaj 204.50, na Hankow 204.60, na Tientsin 204.70, na Peking 204.80, na Hongkong 204.90, na Kanton 205.00, na Szanghaj 205.10, na Hankow 205.20, na Tientsin 205.30, na Peking 205.40, na Hongkong 205.50, na Kanton 205.60, na Szanghaj 205.70, na Hankow 205.80, na Tientsin 205.90, na Peking 206.00, na Hongkong 206.10, na Kanton 206.20, na Szanghaj 206.30, na Hankow 206.40, na Tientsin 206.50, na Peking 206.60, na Hongkong 206.70, na Kanton 206.80, na Szanghaj 206.90, na Hankow 207.00, na Tientsin 207.10, na Peking 207.20, na Hongkong 207.30, na Kanton 207.40, na Szanghaj 207.50, na Hankow 207.60, na Tientsin 207.70, na Peking 207.80, na Hongkong 207.90, na Kanton 208.00, na Szanghaj 208.10, na Hankow 208.20, na Tientsin 208.30, na Peking 208.40, na Hongkong 208.50, na Kanton 208.60, na Szanghaj 208.70, na Hankow 208.80, na Tientsin 208.90, na Peking 209.00, na Hongkong 209.10, na Kanton 209.20, na Szanghaj 209.30, na Hankow 209.40, na Tientsin 209.50, na Peking 209.60, na Hongkong 209.70, na Kanton 209.80, na Szanghaj 209.90, na Hankow 210.00, na Tientsin 210.10, na Peking 210.20, na Hongkong 210.30, na Kanton 210.40, na Szanghaj 210.50, na Hankow 210.60, na Tientsin 210.70, na Peking 210.80, na Hongkong 210.90, na Kanton 211.00, na Szanghaj 211.10, na Hankow 211.20, na Tientsin 211.30, na Peking 211.40, na Hongkong 211.50, na Kanton 211.60, na Szanghaj 211.70, na Hankow 211.80, na Tientsin 211.90, na Peking 212.00, na Hongkong 212.10, na Kanton 212.20, na Szanghaj 212.30, na Hankow 212.40, na Tientsin 212.50, na Peking 212.60, na Hongkong 212.70, na Kanton 212.80, na Szanghaj 212.90, na Hankow 213.00, na Tientsin 213.10, na Peking 213.20, na Hongkong 213.30, na Kanton 213.40, na Szanghaj 213.50, na Hankow 213.60, na Tientsin 213.70, na Peking 213.80, na Hongkong 213.90, na Kanton 214.00, na Szanghaj 214.10, na Hankow 214.20, na Tientsin 214.30, na Peking 214.40, na Hongkong 214.50, na Kanton 214.60, na Szanghaj 214.70, na Hankow 214.80, na Tientsin 214.90, na Peking 215.00, na Hongkong 215.10, na Kanton 215.20, na Szanghaj 215.30, na Hankow 215.40, na Tientsin 215.50, na Peking 215.60, na Hongkong 215.70, na Kanton 215.80, na Szanghaj 215.90, na Hankow 216.00, na Tientsin 216.10, na Peking 216.20, na Hongkong 216.30, na Kanton 216.40, na Szanghaj 216.50, na Hankow 216.60, na Tientsin 216.70, na Peking 216.80, na Hongkong 216.90, na Kanton 217.00, na Szanghaj 217.10, na Hankow 217.20, na Tientsin 217.30, na Peking 217.40, na Hongkong 217.50, na Kanton 217.60, na Szanghaj 217.70, na Hankow 217.80, na Tientsin 217.90, na Peking 218.00, na Hongkong 218.10, na Kanton 218.20, na Szanghaj 218.30, na Hankow 218.40, na Tientsin 218.50, na Peking 218.60, na Hongkong 218.70, na Kanton 218.80, na Szanghaj 218.90, na Hankow 219.00, na Tientsin 219.10, na Peking 219.20, na Hongkong 219.30, na Kanton 219.40, na Szanghaj 219.50, na Hankow 219.60, na Tientsin 219.70, na Peking 219.80, na Hongkong 219.90, na Kanton 220.00, na Szanghaj 220.10, na Hankow 220.20, na Tientsin 220.30, na Peking 220.40, na Hongkong 220.50, na Kanton 220.60, na Szanghaj 220.70, na Hankow 220.80, na Tientsin 220.90, na Peking 221.00, na Hongkong 221.10, na Kanton 221.20, na Szanghaj 221.30, na Hankow 221.40, na Tientsin 221.50, na Peking 221.60, na Hongkong 221.70, na Kanton 221.80, na Szanghaj 221.90, na Hankow 222.00, na Tientsin 222.10, na Peking 222.20, na Hongkong 222.30, na Kanton 222.40, na Szanghaj 222.50, na Hankow 222.60, na Tientsin 222.70, na Peking 222.80, na Hongkong 222.90, na Kanton 223.00, na Szanghaj 223.10, na Hankow 223.20, na Tientsin 223.30, na Peking 223.40, na Hongkong 223.50, na Kanton 223.60, na Szanghaj 223.70, na Hankow 223.80, na Tientsin 223.90, na Peking 224.00, na Hongkong 224.10, na Kanton 224.20, na Szanghaj 224.30, na Hankow 224.40, na Tientsin 224.50, na Peking 224.60, na Hongkong 224.70, na Kanton 224.80, na Szanghaj 224.90, na Hankow 225.00, na Tientsin 225.10, na Peking 225.20, na Hongkong 225.30, na Kanton 225.40, na Szanghaj 225.50, na Hankow 225.60, na Tientsin 225.70, na Peking 225.80, na Hongkong 225.90, na Kanton 226.00, na Szanghaj 226.10, na Hankow 226.20, na Tientsin 226.30, na Peking 226.40, na Hongkong 226.50, na Kanton 226.60, na Szanghaj 226.70, na Hankow 226.80, na Tientsin 226.90, na Peking 227.00, na Hongkong 227.10, na Kanton 227.20, na Szanghaj 227.30, na Hankow 227.40, na Tientsin 227.50, na Peking 227.60, na Hongkong 227.70, na Kanton 227.80, na Szanghaj 227.90, na Hankow 228.00, na Tientsin 228.10, na Peking 228.20, na Hongkong 228.30, na Kanton 228.40, na Szanghaj 228.50, na Hankow 228.60, na Tientsin 228.70, na Peking 228.80, na Hongkong 228.90, na Kanton 229.00, na Szanghaj 229.10, na Hankow 229.20, na Tientsin 229.30, na Peking 229.40, na Hongkong 229.50, na Kanton 229.60, na Szanghaj 229.70, na Hankow 229.80, na Tientsin 229.90, na Peking 230.00, na Hongkong 230.10, na Kanton 230.20, na Szanghaj 230.30, na Hankow 230.40, na Tientsin 230.50, na Peking 230.60, na Hongkong 230.70, na Kanton 230.80, na Szanghaj 230.90, na Hankow 231.00, na Tientsin 231.10, na Peking 231.20, na Hongkong 231.30, na Kanton 231.40, na Szanghaj 231.50, na Hankow 231.60, na Tientsin 231.70, na Peking 231.80, na Hongkong 231.90, na Kanton 232.00, na Szanghaj 232.10, na Hankow 232.20, na Tientsin 232.30, na Peking 232.40, na Hongkong 232.50, na Kanton 232.60, na Szanghaj 232.70, na Hankow 232.80, na Tientsin 232.90, na Peking 233.00, na Hongkong 233.10, na Kanton 233.20, na Szanghaj 233.30, na Hankow 233.40, na Tientsin 233.50, na Peking 233.60, na Hongkong 233.70, na Kanton 233.80, na Szanghaj 2

Teatr Łódzki.

VICTORIA.

W niedzielę, d. 31 stycznia 1892

CZWARTY WYSTĘP

Klementyny CZOSNOWKIEJ

PrimaDonny Operetty Warszawskiej.

Zemsta Nietoperza

Operetka w 3-ach aktach, przez Ryszarda Eneé, muzyka J. Straussa

Restauracya Frankfurta.

Dzisiaj w niedzielę nieodwołalnie ostatni występ słynnego wiedeńskiego tercetu salonowego na cytrach. Popisy na melodyonie, cytrze i xylofonie.

Wejście bezpłatne.

181-1

LECZNICA PRYWATNA

róg Cegielnianej i Wschodniej.

Udziału w niej porady:

Odg. 9—10 codziennie **Dr. Brzozowski**, choroby szkieletu i zębów.

Odg. 10—11 w niedzielę, poniedziałek, środę i sobotę **Dr. Likiernik**, choroby oczu.

Odg. 11—12 w poniedziałek, środę i piątek **Dr. Rundo**, chor. wewnętrzne, specjalnie nerwowe z elektroterapią.

Odg. 11—12 codziennie **Dr. Gensz**, choroby wewnętrzne, przeważnie żołądka i kiszki.

Odg. 11—12 w niedzielę, wtorek, czwartek i sobotę **Dr. Rundo**, choroby kobiece.

Odg. 12—1 codziennie prócz piątku **Dr. Littauer**, chor. skórne, weneryczne i drog. moczowych.

Odg. 12—1 codziennie prócz środy i soboty **Dr. Kolinski**, choroby ogóln.

Odg. 1—2 codziennie prócz niedziel **Dr. Przedborski**, choroby uszu, nosa, gardła i krtani.

Odg. 1—2 codziennie prócz poniedziałku **Dr. Goldsobel**, chor. wewnętrzne, specjalnie płuc i serca.

Odg. 2—3 codziennie **Dr. Pinkus**, chor. wewnętrzne i dzieci.

Odg. 2—3 w niedzielę, wtorek i piątek **Dr. Likiernik**, chor. chirurgiczne.

Odg. 4—5 w poniedziałek, środę i sobotę **Dr. Krusze**, choroby chirurgiczne.

Opłata za poradę 30 kop. Przy leżących znajduje się szpital w Łodzi, do którego zwrócić się do Dra Pinkusa, powinien zwrócić się do Dra Pinkusa. Róg Piotrkowskiej i Zielonej N 47, od 9—10 rano i od 4—6 po poł.

2322-0

Poszukiwany.

W dniu 9 stycznia r. b. z domu Antoniego Pechaty, przy ul. Średniej N 24, wyszedł 12 letni **chłopiec**, Kaźmier, blondyn, ubrany w czarny smokanek na niebieskiej podszewce, w czapce z daszkiem, i **dotąd nie wrócił**. Robiąc poszukiwania odwiedziłem się do synu mojego w d. 21 b. m. był w wsi Charchów za Podgibicami, a w d. 23 zabrał go do Łodzi jakiś człowiek, jadący z koniuzyną. Ponieważ do tej pory syn mój nie zgłosił się do domu, przeto upraszam, żeby jakikolwiek z nich jego pobytu, aby łaskawie zawiadomił mnie pod wyżej wskazanym adresem. Michał Chowański.

160 -

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia wysyłającego J. Walda, o gubieniu duplikatu listu frachtowego, Łódź-Rudnia. Poczajowska N 91495 z dnia 16 listopada 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięty duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 183 - 3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego M. Silbersteina, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Witebsk z N 97642 z dnia 16 (28) grudnia 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięty duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 154 - 3

Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłającego K. Ejzerta, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego Łódź-Katerynosław z N 100327 z dnia 30 grudnia 1891 r., Droga Żelazna Fabryczno-Łódzka podaje do wiadomości, że pominięty duplikat listu frachtowego uznaje za nieważny. 153 - 3

Od 1 kwietnia r. b. POSZUKUJE się

mieszkania

złożonego z dwóch dużych lub trzech małych pokoi, przedpokoju i kuchni. Oferty pod literami „K. L.” prosić składać w Administracji „Dziennika Łódzkiego”.

106 - 0

„Kurjer Warszawski”

ma zaszczyt przypomnieć swym odbiorcom tutejszym, iż **prenumeratę** na miesiąc luty r. b. jak i dalszą przyjmuje własny Kantor w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej N 287. Kantor powyższy również jest upoważniony do przyjmowania ogłoszeń do Kurjera Warszawskiego. Dla dogodności stałych prenumeratorów urządziłszy rozsyłkę Kurjera do domów w mieście, według adresów nam wskazanych.

159-3

Z powodu żaloby Dworskiej przedstawienie prof. **BECKERA** zapowiedziane na sobotę, odłożone zostaje do poniedziałku, d. 1-go lutego r. b.

Bilety, zakupione na sobotnie przedstawienie, ważne będą na poniedziałek.

Azowsko-Doński Bank Handlowy Agentura w Łodzi

podaje do wiadomości, że **bilety** loteryi dobroczynnej na korzyść dotkniętych głodem są jeszcze do nabycia w biurze banku.

158-3

ОБЪЯВЛЕНИЕ.

ЛОДЗИНСКОЕ ОТДѢЛЕНИЕ Государственного Банка

имеет честь довести до сведения публики, что с 18-го числа текущего Января Отделение Банка принимает, впредь до изъяснения по учету векселей 6%, ссудам под залог %хъ бумаг 6 1/2%, специальнымъ счетамъ, обезпеченнымъ %ми бумагами 7 1/2% и векселями 6 1/2% годовыхъ.

155-



WYROBY

Optyczne, Chirurgiczne

i t. p. poleca

A. DIERING, OPTYK

w Łodzi, ulica Piotrkowska 277.

68-0

Wina Lecznicze

J. B. WĘZYK, Łódź, Nowy Rynek N. 4. podaje niniejszem do wiadomości Sz. Publicki m. Łodzi i okolicy, że interes mój kolonialny z d. 1 (13) stycznia r. b. powiększyłem zaopatrzysz takowy z pierwszorzędnymi firmami w **wina, spirytualia** krajowe i zagraniczne.

Polecam Sz. Publiczności **WINA** węgierskie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, miody stare, a także znane ze swej dobroci **wina** gruzińskie K-cia Bagratona Muchrańskiego białe i czerwone oznaczone Najwyższą nagrodą herbu Państwa. Koniaki oryginalne i ruskie, oraz główny skład

WÓDEK warszawskiej rektyfikacji

znanych za najlepsze ze wszystkich dystryktów krajowych, jak również wszystkie towary w zakres handlu kolonialnego wchodzące, po cenach najniższych — stałych.

Z uszanowaniem **J. B. Węzyk.**

Koniaki kuracyjne.

GLÓWNY SKŁAD WYROBÓW

Warszawskiej DYSTYLAŁNI PAROWEJ

Ł. Mokiejewskiego

OTAZ

HANDEL WIN

w Łodzi, ulica Piotrkowska dom Klossa Nr. 765.

poleca:

Trunki w zakres dystryktu wchodzące, w dobroci nieustępną zagranicznym, jak **alembiki**, **Stołowe** omyśnione **Wino**, **likier**, **cremy**, w ozdobnych flakonach, **spirytusy**: do picia winny, do polityry i do palenia, jako też **okowite**, bardzo smaczne i mocne. **WINA** naturalne odstaje z najcenniejszych piwnic: węgierskie, francuskie, szampańskie, reńskie, hiszpańskie, portugalskie, **Araki**, **koniaki** krajowe i zagraniczne (kuracyjne). **Miody** stare, **porter** angielski w 1, 1/2, 1/4 butelkach. **Ocety** francuskie, oraz **WINA**: **besarabskie**, **krymskie** i **kaukaskie** od 30 kop. za butelkę.

240-5

Nowo zatwierdzone przez J. W. Ministra Spraw Wewnętrznych i kaucjonowane pod firmą

„Warszawskie Biuro Ogłoszeń”

zostało otwarte w Warszawie przy alcy Wierzbowej Nr. 8 wprost Niecałej.

Przyjmuje ogłoszenia do pism peryodycznych, po cenach redakcyjnych

Potrzbna jest zaraz młoda osoba

do opieki nad dwojgiem dzieci. Wiadomość u portyera, ul. Piotrkowska N. 527 d. A. Starke.

178-1

Człowiek w sile wieku, władający językiem polskim, niemieckim i ruskim, znajdujący się w krytycznym położeniu i obciążony familią, który przez lat kilkanaście pełnił obowiązki rządcy i kasjera w większych majątkach ziemskich, opatrzonej chłubnymi świadectwami i mogący się powołać na rekomendację poważnych firm tutejszych, uprasza Szanownych Panów fabrykantów o łaskawe zaopatrzenie mu **zajęcia** w charakterze kasjera, magazyniera, utrzymującego umiarkunk lub utrzymującego księzkę fabryczną. Łaskawe oferty składać proszę pod lit. R.S. w Administracji niniejszego pisma.

161-3

Osoba zdolna, inteligentna poszukująca lub sklepowej z poleceniem firm poważnych lub kasy. Wiadomość ul. Konstantynowska N 25 u W-go Góreckiego.

163-3

Potrzbni są

dwaj chłopcy

w wieku do lat 14 i **markier** do cukierni. Wiadomość ul. Piotrkowska N 60 u Grützendlera.

176-3-1

Do SKŁADU SUKNA

J. W. Wagner

ul. Krótka N 1345 (7 nowy) trzeci dom od rogu (Grand-Hotelu) nadeszły od dawna oczekiwane

RESZTKI letnich towarów

Również tam się sprzedaje po znacznie niższych cenach partya deseniowej i gładkiej **danelli**.

167-3

Obwieszczenie.

Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

W zastosowaniu się do § 22 ustawy, podaje do powszechnej wiadomości, iż zażądana została pożyczka na nieruchomości:

pod N. N. 452 i 453, przy ulicy Wschodniej, przez Szlamę i Fajkę małżonków Katz pożyczka dodatkowa rs. 35,000.

Wszelkie zarzuty przeciwko udzieleniu zażądanej pożyczki Stowarzyszeni mogą przedstawić Dyrekcyi w przeciągu dni 14 od daty wydrukowania niniejszego obwieszczenia.

Łódź, 18 (30) stycznia 1892 r. Za Prezesa Dyrektora: **H. Konstadt.** Dyrektor Biura: **A. Rosicki.**

156-

TANIO!

R A M Y

wszelkiego rodzaju wykonywa **PRACOWNIA POZŁOTNICZA**

B. Wilkoszewski et **J. Schubert**

Pasaż Meyera, gdzie fotografia **B. Wilkoszewskiego.**

236-50

Dr. E. Czekański

wyłącznie choroby kobiece, weneryczne i skórne. Ulica Piotrkowska N. 39 naprzeciw apteki Wielmożnego Müllera.

2419-10

LEKARZ

L. Fankanowski

Piotrkowska, d. L. Kellera 243 nowy przyjmuje chorych codziennie rano od 8 do 11 i od 2-6 po poł. Biednych bezpłatnie w środy i w święta od 2-4.

Od 1 lipca 1892 do WYNAJĘCIA

pięć obszernych pokoi i kuchnia

na parterze w domu narożnym przy ulicy Zielonej i Spacerowej N 265-A na mieszkaniu, kantor, skład etc. Wiadomość u właściciela.

2557-12

!! Dla Szanownych Dam !!

OTWORZYŁAM

pracownię sukien, okryć damskich, **Matinée** szlafroków etc. Wykonuję według fasonów pańskich starannie, elegancko i po cenach możliwie przystępnych.

„TEODORA”

ulica Konstantynowska N 25. Tamże potrzebne są **ZDOLNE PANNY.**

162-3

ВРЕМЕННЫЙ СИНДИКЪ

конкурсной массы несостоятельнаго

Шлямы Фроммера.

Na osnovaniu 502 st. Tor. Kod. simey priglasiaet vsekh kreditortov nesostoiatel'nogo, dlabom im v techenii sorokodnevnoy sroka, schiaia s sogo chisla vliasia k sindikui i predstavliai dokumenty svoikh dolgovykh trebovanii emu-ze ili v kanceliarii Petrovskogo Okrugnogo Suda po Grazhdanскому Отделению. Г. Лодзь Января 18 (30) дня 1892. Пр. Пов. Бернардъ Биренбергъ.

167-1

SYNDYK TYMCZASOWY

masy upadłości

Szlamy Fроммера

Na zasadzie art. 502 Kod. Handl. wzywa niniejszym wszystkich wierzycieli upadłego, aby w przeciągu dni czterdziestu od daty dzisiejszej stawili się przed syndykem z dowodami swych wierzytelności i takowe złożyli na ręce syndyka lub w kancelaryi wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

Łódź, d. 18 (30) Stycznia 1892 r. Bernard Birenberg. Adwokat Przysięgły.

Zakład mleczny przy ulicy Wilezkiej obok ogrodu pod firmą **czyk** poleca

Mleko sterylizowane

po 5 kop. flaszczyka, oraz wszelkie wyroby mleczne, jako też kawę, herbatę, jajka i mleko gorące każdego czasu dostac można.

182-3-1

Wspierajcie przemysł krajowy !! UŻYWAJ CIE:

S. Glińskiego SZUWAKS glosyruowy.

S. Glińskiego SMAROWIDŁO do obuwia.

S. Glińskiego ATRAMENTY.

S. Glińskiego fabryka

wyrobow chemicznych w Warszawie.

Filia w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej N 27,

dom W-go Majaschata. 2105-0

POTRZEBNY ZARAZ

pokój z kuchnią

lub pokój przy familii. Łaskawe oferty proszę składać w Administracji „Dziennika” pod lit. S. S.

142-3